

dr hab. prof. UŚ Elżbieta Dutka
Uniwersytet Śląski w Katowicach
Instytut Nauk o Literaturze Polskiej im. I. Opackiego
Zakład Literatury Współczesnej

Katowice, 24 marca 2014 roku

**Ocena dorobku naukowego i dydaktycznego doktora Marka Karwali
w związku z ubieganiem się przez Niego o nadanie stopnia doktora habilitowanego**

Doktor Marek Karwala jako tytuł osiągnięcia naukowego, stanowiącego podstawę do wszczęcia postępowania habilitacyjnego wskazał „jednotematyczny cykl książek i artykułów zatytułowany *W kręgu sztuki eksplikacji. Studia i analizy z zakresu poezji polskiej XX i XXI wieku*”. Składają się na ten cykl dwie publikacje książkowe: *Polska poezja XX wieku. Klucze do interpretacji*. T. 1 i *Polska poezja XX wieku. Klucze do interpretacji*. T. 2 oraz siedem artykułów. Oprócz tego dorobek Habilitanta (po doktoracie) obejmuje jeszcze prawie dwadzieścia innych artykułów o literaturze i kilkadziesiąt szkiców o sztuce (omówienia twórczości poszczególnych artystów, sprawozdania z wystaw itp.), a także dwie książki: *Metafizyka oczywistości. O poezji księdza Jana Twardowskiego* (na podstawie pracy doktorskiej) i *Polska poezja współczesna po 1956*. Nie jest to dorobek bardzo obszerny, ale godny uwagi i spójny. Wyraźnie zarysowane są w nim podstawowe obszary zainteresowań Habilitanta, skoncentrowane wokół poezji polskiej po drugiej wojnie światowej oraz pogranicza literatury i innych sztuk (głównie malarstwa). Istotne jest również dydaktyczne nachylenie większości prac doktora Marka Karwali. Lektura przejrzystego, zwięzłego autoreferatu przekonuje, że jest to dorobek (naukowy i dydaktyczny) przemyślany, stopniowo przyrastający i pogłębiany. Można także na tej podstawie odnieść wrażenie, że Habilitant kolejne swoje przedsięwzięcia naukowe podejmuje w sposób bardzo świadomy i z pełnym przekonaniem, kierując się przyjętymi w swoim postępowaniu badawczymi (i wypracowanymi przez lata) zasadami i kryteriami.

Tytuł cyklu przedłożonego jako osiągnięcie naukowe – *W kręgu sztuki eksplikacji. Studia i analizy z zakresu poezji polskiej XX i XXI wieku* trafnie oddaje to, co łączy zaliczone do niego publikacje. Habilitant następująco podsumowuje swoją propozycję, pisząc, że została w nim poddana oglądowi:

[...] poezja zarówno klasyków, jak i twórców o znacznie mniejszym lub całkiem niewielkim dorobku; autorów powszechnie znanych i tych, którzy być może nigdy nie doczekają się popularności; mistrzów, spraw-

nych rzemieślników, ale też amatorów w szlachetnym sensie tego słowa. Powstała w ten sposób mozaika odzwierciedla [...] wieloraki i wieloaspektowy obraz rodzimej poezji XX i XXI wieku¹.

W swoich publikacjach Marek Karwala rzeczywiście ukazuje wiele problemów, sylwetek twórczych, poetyk, które składają się na obraz poezji polskiej. Relacje pomiędzy poszczególnymi szkicami czy fragmentami książek układają się (podobnie jak mozaika) w pewną całość, choć są osobnymi elementami. W tytule cyklu zatem został oddany szeroki zakres materiału badawczego, który poddaje oglądowi Marek Karwala, a także jego różnorodność. Tytuł cyklu jest równocześnie wyraźną informacją na temat przyjętego instrumentarium metodologicznego. Ponownie oddam głos Habilitantowi, który w autoreferacie wyjaśnia:

W zawartych w powyższych książkach analizach i interpretacjach poezji polskiej XX wieku odwołuję się głównie do tradycji filologiczno-hermeneutycznej, uwzględniając także inne metody **eksplikacji** tekstów literackich².

W swoich publikacjach krakowski badacz podejmuje wysiłek wyjaśnienia, przybliżenia, wytłumaczenia sensów dzieł literackich w toku analizy przebiegającej „blisko tekstu”. Ale równocześnie dokonuje Autor coś jeszcze – pokazuje poprzez swoje interpretacje, że dzieło sztuki (dzieło literackie, ale także malarskie i inne) jest w gruncie rzeczy eksplikacją świata – próbą przybliżenia doświadczeń, dotknięcia umykającego sensu egzystencji, historii, itd. W prace Marka Karwali, mające przede wszystkim interpretacyjny charakter, wpisana została – jak się wydaje – nie wprost, lecz niejako „podskórnie” właśnie taka koncepcja literatury i sztuki w ogóle. Nie ma tu przesadnego nowatorstwa metodologicznego, błyskotliwych konceptów interpretacyjnych, ryzykownych tez i „teorii dla samej teorii”. Raczej rzeczywiście widać w artykułach i książkach Habilitanta poszanowanie dla tradycji literaturoznawczej, nawiązanie do dawnej „szkoły” i „sztuki interpretacji”, której celem jest właśnie odkrywanie sensów tekstu literackiego.

Równocześnie (ze względu na dydaktyczny charakter publikacji książkowych), wydaje się bliskie postępowaniu badawczemu Marka Karwali węższe rozumienie eksplikacji literackiej – jako metody dydaktycznej właśnie. Tę, wywodzącą się jeszcze z dawnych ćwiczeń retorycznych, rozwijaną zwłaszcza we Francji, metodę popularyzował przed laty na gruncie polskim Aleksander Wit Labuda³. Artykuły Habilitanta w wielu przypadkach można uznać za

¹ M. KARWALA: *Autoreferat*, s. 5.

² Ibidem, s. 4. Podkreślenie – E. D.

³ *Lekcje czytania. Eksplikacje literackie*. Część 1. Red. W. DYNAK, A.W. LABUDA. Warszawa 1991; *Lekcje czytania. Eksplikacje literackie*. Część 2. Red. W. DYNAK, A.W. LABUDA. Wrocław 1999.

„lekcje czytania”, które służą lekturze przede wszystkim (w mniejszym stopniu pomnażaniu wiedzy z historii czy teorii literatury)⁴. Badacz koncentruje uwagę na pojedynczych utworach, które poddaje wnikliwej lekturze, zwracając uwagę na ich różne elementy i aspekty.

Szczegółowe uwagi rozpocznę od omówienia i oceny artykułów tworzących wskazany przez Habilitanta cykl.

O niektórych sposobach wyrażania niewyraźnego to szkic, w którym Marek Karwala pisze o różnych próbach udzielenia odpowiedzi na pytanie „jak mówić o rzeczywistości transcendentnej, a więc przekraczającej system naszych doświadczeń oraz granice naszych pojęć”⁵. Autor wydobywa niektóre cechy języka, usiłującego dotknąć „niewyraźnego”. Ciekawe w takim kontekście są uwagi o dialogu i szczerze żałuję, że ten wątek nie został tu bardziej rozwinięty. Poza tym Marek Karwala sygnalizuje rolę metafory (w tym „metafory biblijnej”), negacji i analogii (porównywania, sprowadzania tego, co nieznane do tego co znane), antropomorfizmów, pisze o ciszy i milczeniu, „słowach-maskach”. W zwięzły i klarowny sposób w artykule zostały zarysowane podstawowe, ale i bardzo skomplikowane problemy. Szczególnie pragnę zwrócić uwagę na fragment tej publikacji, w którym Autor wyjaśnia znaczenie „ciemności”, „półmroku” „pustki” jako form wyrażania niewyraźnego. Wydaje mi się on charakterystyczny dla stylu Habilitanta, łączącego w swoich pracach zainteresowanie sztuką słowa z refleksjami na temat sztuk wizualnych. W artykule o wyrażaniu niewyraźnego badacz przywołuje „obrazy metafizyczne” Jacka Sempolińskiego:

Artysta po zamalowaniu płótna w jednolitych tonacjach – zwykle są to stonowane odcienie koloru niebieskiego, popiele lub szarości – postępuje zgoła nieoczekiwanie. Zamiast – jak można by się spodziewać – nanosić kolejne elementy na swe obrazy, rozdziera, wręcz rozszarpuje tak przygotowane płótna, mówiąc metaforycznie – otwiera tę nigdy niepoznawalną dla widza przestrzeń „z drugiej strony malowideł”. Zmagając się z formą, próbuje wykraczać poza jej ograniczenia, a powstała w konsekwencji pustka sygnalizowała obecność świata niemożliwego do wyrażenia sposobami racjonalnymi⁶.

Wywód jest także ilustrowany trafnymi przykładami z utworów poetyckich. Uwidacznia się tu umiejętność przybliżania trudnych zagadnień (m.in. z zakresu filozofii religii), ujmowania ich w syntetyczny, przejrzysty sposób (choć może czasem zbyt upraszczający pewne sprawy).

⁴ Tak piszą o celu eksplikacji literackich B. CHRZĄSTOWSKA I S. WYSŁOUCH w rozdziale *O interpretacji*. W: EADEM: *Poetyka stosowana*. Warszawa (bez daty wydania), s. 37.

⁵ M. KARWALA: *O niektórych sposobach wyrażania niewyraźnego*. W: *Teologia. Kultura. Współczesność*. Red. Z. ADAMEK. Tarnów 1995, s. 86–98.

⁶ Ibidem, s. 91.

Jest to potrzebny artykuł, który może być wprowadzeniem do dalszych poszukiwań na temat tego zagadnienia. Dodać należy, że szkic został napisany w pierwszej połowie lat 90., gdy prace nad językowymi, literackimi sposobami „wyrażania niewyraźnego” właściwie dopiero nabierały rozmachu.

Interesujący wydaje mi się również artykuł *Zwyczajne piękno w wierszach ks. Jana Twardowskiego*⁷. Marek Karwala rozpoczyna od prezentacji poglądów na temat piękna estetyków, filozofów i teologów, na tak zarysowanym tle przedstawia poetyckie refleksje o pięknie autora *Nie przyszedłem pana nawracać*. Szczególnie zainteresował mnie w tym szkicu wątek pamięci jako „pięknego stanu ducha”⁸. W literaturze współczesnej bowiem znacznie bardziej eksponowana jest pamięć traumatyczna, będąca swego rodzaju ciężarem, od którego nie można się uwolnić, niegojącą się raną. Pamięć jako „poskromienie czasu”, pogodzenie z przeszłością, którą dostrzega badacz w wierszach księdza Twardowskiego, wydaje się wobec tego czymś wyjątkowym – zagadnieniem, które warto znacznie bardziej rozwinąć, niż zostało to zrobione w tym szkicu. W artykule, podobnie jak we wcześniej omówionej publikacji, również pojawiają się interesujące i pomocne odniesienia do malarstwa.

W kolejnym szkicu – *Czy ks. Jan Twardowski pisał wiersze politycznie zaangażowane?* Marek Karwala ukazuje mniej znane oblicze twórczości księdza-poety, pisząc o nielicznych wierszach w dorobku tego artysty, w których odbijają się doniosłe wydarzenia historyczne i polityczne⁹. Z jednej strony można powiedzieć, że są to uwagi o charakterze przyczynkowym, z drugiej strony jednak uzupełniają one obraz twórczości księdza-poety o nowe aspekty. Interesujące i cenne są uwagi o podatności tego typu utworów na czytelniczą „zdradę”, na manipulacje i błędne odczytania, ilustrowane konkretnymi przykładami z zakresu recepcji utworów księdza Twardowskiego. Brakuje jednak wyraźnego wyjaśnienia, jak Autor rozumie sformułowanie „wiersze politycznie zaangażowane”, na czym polega „poezja/literatura zaangażowana”, jak zmieniało się takie podejście do literatury, czym bywa uwarunkowane zaangażowanie, itp. Zwracam uwagę na te szersze konteksty, w których mogły być osadzone uwagi o „politycznie zaangażowanych” wierszach księdza Twardowskiego, gdyż są to problemy szeroko dyskutowane we współczesnym literaturoznawstwie, wzbudza-

⁷ M. KARWALA: *Zwyczajne piękno w wierszach ks. Jana Twardowskiego*. W: *Piękno życia rodzinnego*. Red. A. DROŻDŻ, P. KURZEJA. Katowice 2010, s. 173–187.

⁸ Ibidem, s. 186.

⁹ M. KARWALA: *Czy ks. Jan Twardowski pisał wiersze politycznie zaangażowane?* W: *Zanurzeni w historii – zanurzeni w kulturze. Literatura czasów PRL-u o PRL-u*. Red. M. KARWALA, B. SERWATKA. Kraków 2011, s. 307–317.

jące spory, rzeczywiście prowokujące do reinterpretacji wielu utworów, a także do nowych ustaleń i redefinicji¹⁰.

W artykule *O ikoniczności poezji Konstantego I. Gałczyńskiego* Marek Karwala wyodrębnił trzy grupy utworów tego poety¹¹. Pierwszą z nich stanowią wiersze, w których przywoływane są postacie znanych malarzy, świadczące o zakorzenieniu tej poezji w tradycji kultury europejskiej. Do drugiej zostały zaliczone wiersze „przypominające obrazy” – portrety, pejzaże. Wreszcie trzecią tworzą utwory, które pozwalają nazwać Gałczyńskiego „poetą kolorystą” (na wzór „malarzy kolorystów”). Autor podkreśla szczególne znaczenie właśnie tej grupy utworów, która wydaje się bardzo charakterystyczna dla poezji „mistrza Konstantego”. W tym artykule brakuje jednak odwołań do obszernego stanu badań na temat intersemiotyczności/ interferencji sztuk, Marek Karwala nie wykorzystuje w swojej pracy terminologii i narzędzi podsuwanych przez badaczy pogranicza sztuk. Mimo to wywód wydaje się dość przekonujący, został poparty trafnie dobranymi przykładami.

W dwóch publikacjach (zaliczonych do cyklu) Marek Karwala przybliży wciąż stosunkowo mało znaną kulturę romską. Artykuły: *Cyganie w poezji Jerzego Ficowskiego*¹²; „*Neofita nadziei*”. *O twórczości poetyckiej Karola Parno Gierlińskiego*¹³ przeczytałam z dużym zainteresowaniem gdyż dotyczą one spraw stosunkowo mało znanych.

Również doceniam publikację o poetach skawińskich, która sytuuje się w kręgu badań regionalistycznych¹⁴. Krakowski badacz z dużym wyczuciem pisze o tej twórczości, nie próbuje jej na siłę dowartościowywać, ale także nie ucieka od ocen, dostrzega specyfikę i znaczenie tego typu pisarstwa. Ten artykuł wraz z publikacjami z zakresu kultury romskiej w Polsce pokazuje jeszcze inne obszary zainteresowań badawczych Habilitanta, choć równocześnie niezmiennie pozostają podstawowe elementy, takie jak szczególne uwrażliwienie na aksjologiczny wymiar dzieła literackiego i odniesienia do sfery sacrum.

¹⁰ Zob. np. *Literatura zaangażowana – koncepcje, programy, realizacje. Czy potrzebna nowa definicja?* Red. E. ZIĘTEK-MACIEJCZYK, P. CIELICZKA. Warszawa 2006.

¹¹ M. KARWALA: *O ikoniczności poezji Konstantego I. Gałczyńskiego*. W: *Dzieło i życie Konstantego Ildefonsa Gałczyńskiego*. T. 1. Red. A. KULAWIK, J.S. OSSOWSKI. Kraków 2005, s. 251–260.

¹² M. KARWALA: *Cyganie w poezji Jerzego Ficowskiego*. W: *Romowie w Polsce i Europie. Historia, prawa, kultura*. Red. P. BOREK. Kraków 2007, s. 71–79.

¹³ M. KARWALA: „*Neofita nadziei*”. *O twórczości poetyckiej Karola Parno Gierlińskiego*. W: *Studia o Romach w Polsce i w Europie*. Red. P. BOREK. Kraków 2013, s. 258–267.

¹⁴ M. KARWALA: *Liryczne Hipokrene. Poeci skawińscy (rekonesans)*. W: *Okolice metropolii. Tożsamość – edukacja – kultura*. Red. Z. BUDREWICZ, M. KANIA. Kraków 2012, s. 105–122.

Dwutomowa publikacja *Polska poezja XX wieku. Klucze do interpretacji* ma genezę i charakter dydaktyczny¹⁵. Adresatem tej książki wydają się przede wszystkim nauczyciele i uczniowie, ale także może być ona pomocna studentom i czytelnikom-pasjonatom poezji. W każdym tomie zgromadzone zostały szkice poświęcone poezji wybranych twórców – jak pisze Habilitant w autoreferacie – jest to prezentacja „od Twardowskiego do Podsiadły” (tom 1) i „od Miłosza do Świetlickiego” (tom 2)¹⁶. Wyraźna i przemyślana, a także sfunkcjonalizowana jest kompozycja poszczególnych rozdziałów. Każdy element ma tu znaczenie i podporządkowany został przede wszystkim celom dydaktycznym. Już tytuły rozdziałów w zwięzły sposób wprowadzają najważniejsze dla danego twórcy zagadnienia. Na początku każdej części zamieszczone zostały krótkie biogramy. Zasadniczą częścią są, oparte na analizie wybranych utworów, szkice. Na marginesach wytłuszczone zostały poruszane zagadnienia, co dodatkowo ułatwia śledzenie wywodu. Na koniec każdego rozdziału wypunktowane zostały najistotniejsze cechy, zamieszczono również podstawową bibliografię. Można zatem uznać, że są to swego rodzaju „podręczniki”, książki bardzo potrzebne, przystępnie napisane, przejrzyste, porządkujące wiedzę. Widać w takiej kompozycji i układzie książek duże doświadczenie dydaktyczne oraz dobrą orientację w poezji polskiej. Bowiem zarówno dobór omawianych twórców jest reprezentatywny, jak i prezentacja poszczególnych dorobków nie budzi większych zastrzeżeń. Marek Karwala wydobywa najważniejsze elementy poetyki wybranych autorów. Świetny jest szkic o twórczości Twardowskiego, ukazujący różne obszary poezji kapłana, widać, że jest to poeta szczególnie bliski Habilitantowi, ale dobra jest również prezentacja trudnej poezji Różewicza. Przy omówieniu liryki Herberta razi brak krytycyzmu, a także dosłowność niektórych fragmentów interpretacyjnych, nie do końca przekonujące były dla mnie także uwagi o poezji Adama Zagajewskiego. Niektóre sądy straciły aktualność lub wymagają weryfikacji. W tomie pierwszym Marek Karwala zauważając, że Jan Twardowski w swojej poezji raczej unikał wątków patriotycznych, odnoszących się bezpośrednio do wydarzeń politycznych czy historycznych, przytacza wyjątkowe pod tym względem utwory. Między innymi przywołany tu został wiersz *Boże Narodzenie*, który – jak zauważa Autor – odnosi się do rozwiązania Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej¹⁷. Sąd ten badacz weryfikuje w swojej późniejszej publikacji, pisząc, że ten wiersz Twardowskiego:

¹⁵ M. KARWALA: *Polska poezja XX wieku. Klucze do interpretacji*. T. 1. Kraków 2000; IDEM: *Polska poezja XX wieku. Klucze do interpretacji*. T. 2. Kraków 2000.

¹⁶ M. KARWALA: *Autoreferat*, s. 4.

¹⁷ M. KARWALA: *Polska poezja XX wieku. Klucze do interpretacji*. T. 1..., s. 27.

[...] czytelnicy zwykli kojarzyć nie tylko z radosnym momentem przyjścia Chrystusa na świat (ten czas został nazwany „Nocą Szczęśliwego Rozwiązania”), ale też z równie szczęśliwym faktem rozwiązania PZPR przez jej ostatniego sekretarza – Mieczysława F. Rakowskiego. Słowo „rozwiązanie” miałoby tutaj podwójne znaczenie, a interpretacja układałaby się w logiczną, spójną całość. Nawet trochę... szkoda, że wiersza nie da się czytać w ten sposób, ale cóż – nie można zapominać, iż tekst powstał w 1983 roku... Chyba żeby potraktować owo „końcowe zbaranie partii” jako antycypację tego, co istotnie miało nastąpić, lecz dopiero za kilka lat¹⁸.

Również noty biograficzne wymagają obecnie uzupełnienia, brakuje odniesień do nowszych ustaleń badaczy. Jednak jak sądzę, omówione publikacje nadal mogą być pomocne dla wielu czytelników zainteresowanych poezją polską XX wieku. To właśnie w tych książkach „jak na dłoni” widać proponowaną przez Marka Karwałę „sztukę eksplikacji” – metodę lektury, interpretacji blisko tekstu, tłumaczącą sensy utworów.

W dorobku naukowym Marka Karwala jest jeszcze niewielkich rozmiarów książka *Polska poezja współczesna po 1956 roku*. Można ją uznać za swego rodzaju „przewodnik” dla uczniów i nauczycieli. W tej publikacji zgromadzone zostały interpretacje poszczególnych wierszy (Andrzeja Bursy *Karnawał*, Stanisława Grochowiaka *Rozbieranie do snu*, Tymoteusza Karpowicza *Rozkład jazdy*, Mirona Białoszewskiego *Namuzowanie*, Jana Twardowskiego *Niewidoma dziewczynka*, Tadeusza Nowaka *Psalm codzienny*, Zbigniewa Herberta *Apollo i Marsjasz*, Wisławy Szymborskiej *W rzece Heraklita*, Czesława Miłosza *Pokusa*, Tadeusza Różewicza *Żart patetyczny*, Ewy Lipskiej *My*, Stanisława Barańczaka *Co jest grane*, Bronisława Maja *** *Dlaczego nie ma cię*). Jak widać jest to wybór wykraczający poza listę utworów podręcznikowych, „szkolnych”. Marek Karwala w prezentowanych w tej publikacji interpretacjach szczególnie zwraca uwagę na tło, jakim jest historia XX wieku oraz na konteksty religijne. Ważna jest również w tej książce „obudowa dydaktyczna”. Każdy szkic interpretacyjny został opatrzony „pytaniami, propozycjami, sugestiami”, ukierunkowującymi dalszą już samodzielną interpretację uczniów, czy wskazującymi zagadnienia, które warto przemyśleć. Oprócz tego podsuwane są „konteksty i nawiązania” oraz wybrana bibliografia. Przy każdym szkicu wyjaśnione zostały terminy, które dla uczniów mogą być niezrozumiałe (dodatkowo zostały one zebrane na końcu książki w formie *Słownika trudniejszych terminów*). Pod względem dydaktycznym tej publikacji trudno cokolwiek zarzucić. Szkice zostały napisane w sposób przejrzysty i – co wydaje mi się szczególnie ważne – taki, że mogą wzbudzić

¹⁸ M. KARWALA: *Czy ks. Jan Twardowski pisał wiersze politycznie zaangażowane?*..., s. 312.

zainteresowanie młodych czytelników, zachęcić ich do czytania i poznawania poezji współczesnej.

Z pozostałych artykułów autorstwa Marka Karwali wyróżniłabym jeszcze szkic o *Świecie dzieciństwa w poezji Jana Twardowskiego* – badacz powraca tu po raz kolejny do twórczości „Jana od Biedronki”, widać w tym artykule pogłębianie zainteresowań i odkrywanie kolejnych aspektów¹⁹. Zainteresował mnie również szkic o Stanisławie Grochowiaku jako krytyku, a także o poezji Karola Wojtyły²⁰.

Artykuły autorstwa Marka Karwali dotyczą zatem bardzo różnych tematów, nie jest to Badacz ograniczający swoje poszukiwania naukowe do wąskiego kręgu zagadnień, choć – podkreślę raz jeszcze – widać że Habilitant ma wyraźnie sprecyzowane oczekiwania wobec literatury, a w Jego publikacjach widoczny jest indywidualny, wypracowany „styl” (w szerszym znaczeniu tego słowa, obejmującym również sposób postępowania badawczego, itp.).

Docenić trzeba również prace redakcyjne Habilitanta. Trzy tomy serii *Zanurzeni w historii – zanurzeni w kulturze*, które współredagował Marek Karwala, są publikacjami potrzebnymi²¹. W czasach, gdy coraz bardziej widoczna staje się nostalgia za epoką PRL-u, swego rodzaju „moda”, która może rozmyć prawdę o tym etapie w historii Polski, niezbędne wydaje się tego typu – uważne i pełne namysłu spojrzenie, jakie jest prezentowane w współredagowanych przez Marka Karwałę książkach. Projekt wyraźnie „rozszerza się” z tomu na tom. Można na tej podstawie wnioskować, że coraz większym zainteresowaniem cieszą się kolejne konferencje z cyklu *Zanurzeni w historii – zanurzeni w kulturze*, a zatem jest to cenna inicjatywa.

Ciekawą część publikacji Marka Karwali stanowią szkice o sztuce – prezentacje twórczości różnych plastyków, malarzy. Tu uwidaczniają się szersze zainteresowania Habilitanta (wykraczające poza literaturę), widoczne jest duże obeznanie ze światem sztuki, orientacja w różnych zagadnieniach z tego zakresu i w twórczości artystów współczesnych. Trzy publika-

¹⁹ M. KARWALA: *Świat dzieciństwa w poezji Jana Twardowskiego*. W: *Językowy obraz świata dzieci i młodzieży*. Red. J. OŹDŻYŃSKI. Kraków 1995, s. 237–244.

²⁰ M. KARWALA: *Stanisław Grochowiak jako krytyk (zarys problematyki)*. W: *Annales Academiae Paedagogicae Cracoviensis. Studia Historicolitteraria V*. Red. B. FARON. Kraków 2005, s. 152–160; M. Karwala: *Słowa przeświecające mrok. O poezji Karola Wojtyły*. W: *Glosariusz od Młodej Polski do współczesności. Materiały do kształcenia literackiego w szkole średniej*. Red. T. Patrzalek. Wrocław-Warszawa-Kraków 1998, s. 285–291.

²¹ *Zanurzeni w historii – zanurzeni w kulturze*. Jacek Kaczmarek. Red. M. KARWALA, B. SERWATKA. Kraków 2009; *Zanurzeni w historii – zanurzeni w kulturze. Kultowe seriale PRL-u*. Red. M. KARWALA, B. SERWATKA. Kraków 2010; *Zanurzeni w historii – zanurzeni w kulturze. Literatura czasów PRL-u o PRL-u*. Red. M. KARWALA, B. SERWATKA. Kraków 2011.

cje w ramach *Galerii „Konspektu”* wypełniają niemal w całości szkice autorstwa Marka Karwali. Zainteresowała mnie zwłaszcza prezentacja twórczości Alicji Panasiewicz, głównie ze względu na mocno (i w interesujący sposób) wyeksponowaną tu rolę światła²². Ale również moją uwagę przyciągnął szkic o dorobku artystycznym córki Kazimierza Wyki – Małgorzaty Wyki oraz portret malarza-poety – Władysława Podrazika.

Natomiast lektura wstępu w tomiku poezji Zdzisławy Górskiej *Wyprzedaż złudzeń* przybliżyła mi jeszcze jedną „rolę” i obszar działalności Habilitanta – krakowski Badacz jest jurorem w konkursach literackich i promotorem twórczości początkujących lub mniej znanych poetów.

Należy, jak sędzę, zwrócić uwagę na przejrzystość, klarowność wywodów Marka Karwali. Publikacje Habilitanta nie są hermetyczne, lecz mogą trafić do szerokiego grona odbiorców. Artykuły i prace Habilitanta posiadają walory dydaktyczne i popularyzatorskie. Widać w nich autentyczne pasje i zainteresowania, które Marek Karwala potrafi łączyć i wykorzystywać. Interesujące są przywoływane przez Niego w toku analiz literackich konteksty malarskie, które rzeczywiście pomagają w zrozumieniu trudnych treści. Marek Karwala nie ma skłonności do wywodów teoretycznych czy o charakterze syntetycznym, raczej preferuje mikroanalizy, poprzez które jednak buduje pewien obraz całości. W publikacjach Habilitanta przeważają analizy „blisko tekstu”, punktem wyjścia do ustaleń bardziej ogólnych jest zawsze lektura utworu literackiego. Zarzutem, jaki można postawić Badaczowi, jest pomijanie stanu badań, recepcji omawianych utworów, które sprawia, że wiele prac ma bardziej popularyzatorski niż naukowy charakter oraz stosunkowo słabe zarysowywanie szerszych kontekstów (zwłaszcza historycznoliterackich i teoretycznoliterackich). Jednak od razu trzeba dodać, że jeżeli nawet przeważa w poszczególnych pracach charakter popularyzatorski, to jest to zawsze popularyzacja na wysokim poziomie, a w większym stopniu naukowych publikacjach Marka Karwali można odnaleźć samodzielne ustalenia, nowe spojrzenia i nowe problemy.

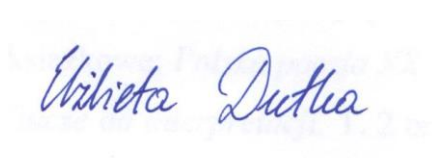
Podsumowując, pragnę podkreślić, że zarówno prace o charakterze naukowym, jak i dydaktycznym Marka Karwali świadczą o doświadczeniu i kompetencjach w tym zakresie. Badacz ma odpowiedni dorobek naukowy, dydaktyczny i popularyzatorski. Na podstawie

²² M. KARWALA: *Alicja Panasiewicz – magia światła. Galeria „Konspektu”*. Kraków 2003, s. 23–29.

przesłanej dokumentacji można również stwierdzić, że Habilitant z zaangażowaniem wspiera zarówno studentów, jak i początkujących artystów.

Sądzę, że przedstawiony do oceny „jednotematyczny cykl książek i artykułów zatytułowany *W kręgu sztuki eksplikacji. Studia i analizy z zakresu poezji polskiej XX i XXI wieku*” oraz pozostałe publikacje uzasadniają starania o nadanie doktorowi Markowi Karwali stopnia doktora habilitowanego.

Moja ocena przedstawionego dorobku naukowego i dydaktycznego w postępowaniu habilitacyjnym jest pozytywna. Popieram wniosek o nadanie doktorowi Markowi Karwali stopnia doktora habilitowanego w dziedzinie nauk humanistycznych w dyscyplinie literaturoznawstwo.

A handwritten signature in blue ink, reading "Elżbieta Dutkiewicz". The signature is written in a cursive, flowing style. It is positioned in the center of the page, below the main body of text.

